

Zajawka do tomiku wierszy O. Leona.



Poezja jest perłą literatury, wyjątkową formą odzwierciedlenia osobowości poety, kluczem do zrozumienia jego postrzeżenia wszystkiego, co jest życiem człowieczym, ludzką wrażliwością na otaczający świat. Poezja jest także przygodą człowieka z tym, co – jak wierzymy – przekracza granicę człowieczego zrozumienia. Już wkrótce, na rynku księgarskim ukaże się kolejny zbiór wyjątkowej poezji – wierszy Leona Zdzisława Pokorskiego, poety-zakonnika, Franciszkanina, który tym razem zaprasza Czytelników w daleką podróż z Aniołami, towarzyszą-

cymi temu kapłanowi w całej Jego duchowej wędrówce w poszukiwaniu odpowiedzi na człowiecze pytania o Boga.

Tomik poezji zatytułowany „Wędrując z Aniołami” to zbiór wierszy wśród których jeden adresowany jako „Przesłanie do przyjaciół” – zadedykowany tym, którzy byli, są i będą, pozwala wyjątkowo zrozumieć Autora, który – jak sam kiedyś powiedział – zawsze, w każdej chwili swojej Posługi jest blisko Człowieka. Oto, co pisze:

*„Idziemy razem bez namysłu,
czasem telefonicznie dajemy znak życia,
oczekując uśmiechu serdecznego,
razem wypatrujemy aniołów,
wsluchując się w trzepot skrzydeł,
potem próbujemy zasnąć w spokoju,
licząc, że rano zadzwonimy do siebie,
niespodziewanie robią to skrzydlaci,
żartując z nas, że nie wszystko zostało powiedziane.
Mała cisza jak chmura na niebie daje znać,
aby znowu powrócić z tęsknotą do bycia.
Ten sam kierunek, czasem zadziwiający
z oznaką pachnącej łąki wiosennej,
która daje ukojenie w kolorach tęczy,
zaraz po deszczu, gdy pachnie jeszcze rosą.
Oddychamy dając latawcom powiew wiatru,
aby ich zerwać do lotu razem z nami,
do Stwórcy do Krakowa do istnienia,
do spotkania w blasku skrzydeł.*

Poeta – zakonnik, w tych strofach przekazuje nam w darze coś więcej, aniżeli chwilę wzruszenia, zadumy, chwilę wyciszenia emocji dnia. Kiedy wczytasz się Czytelniku w wiersze zawarte w tomiku „Wędrując z Aniołami”, odniesiesz wrażenie, że z poezją Leona Zdzisława

wa Pokorskiego – poety i zakonnika, nie tylko Ty „Wędrujesz z Aniołami”, ale to Aniołowie rozpoczęli wędrówkę z Tobą.

dr Jerzy A. Gołębiowski
